

Wolna Grupa Bukowina

P.S. jesiennej miłości

I oto nadeszła pora
Czernienia traw zżętych.
Pozostał za nami
Kosmos jesienny.
Przyszło nam u drogowskazu
Z napisem „donikąd” stanąć,
A w nas słowa jak ptaki zmoknięte,
A w nas myśli strachliwe jak zając.

$h\ h^9_{/A}\ G^{7+}\ G^{7+}$
 $e\ fis^7-G^{-5/6}\ Fis^{4/7}\ Fis^7$
 $h\ h^9_{/A}\ G^{7+}\ G^{7+}$
 $e\ fis^7-G^{-5/6}\ Fis^{4/7}\ Fis^7$
 $a\ a_{/G}\ fis^{4/7}\ f^{-5/7+}$
 $H\ fis^{4/7}\ e$
 $h\ Fis_{/Ais}\ h_{/A}\ E^7_{/Gis}$
 $G^{-5/6/7+}\ Fis^7$

I oto czas nadchodzi
Wyjaśnień niezbędnych.
Stoimy obok, chociaż
Na wyciągnięcie ręki.
Żeby choć chwila niewielka,
By spokój znowu znaleźć,
Lecz w nas słowa jak ptaki zmoknięte,
Lecz w nas myśli strachliwe jak zając.

I oto, popatrzmy tylko –
Stoimy na rozdrożu,
Z którego każde odejść
Osobną drogą może.
I każde z nas obce pośród
Stron świata wybierając,
Bo w nas słowa jak ptaki zmoknięte,
Bo w nas myśli strachliwe jak zając.

A tyle drogi przed nami,
Tyle światów przed nami,
A tyle pieśni,
Jeszcze tyle pieśni przed nami.

$a\ a_{/G}\ fis^{4/7}\ f^{-5/7+}$
 $H\ fis^{4/7}\ e$
 $h\ h^9_{/A}$
 $G^{7+}\ fis^7\ G^{7+}\ fis^7\ G^{7+}\ h^9_{/A}\ H$

$h^9_{/A}$	x-0-4-4-2-2
G^{7+}	3-2-4-0-0-x
$G^{-5/6}$	3-4-2-0-0-0
$fis^{4/7}$	2-0-2-2-0-0 lub x-x-4-4-5-5
$f^{-5/7+}$	1-0-2-2-0-0
$Fis_{/Ais}$	x-1-x-3-2-x
$h_{/A}$	x-0-0-4-3-x
$E^7_{/Gis}$	4-x-0-4-3-x
$G^{-5/6/7+}$	3-2-2-4-2-2